

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedynczego mk. 1.30

Adres Redakcji i Administracji:
Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5-6 po poł.
Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca.

ZAKŁAD FRYZJERSKI Wykwintny manicure,

Z powodu wyjazdu do sprzedania **zakład fryzjerski** dobrze prosperujący, urządony podług ostatnich wymagań, oraz mieszkanie przy zakładzie. Wiadomość: Południowa 16.

oraz masaży twarzy, wykonywane przez specjalistkę, zaangażowaną od p. Bagnowskiego z Warszawy.
Przyjmuje się także **czesanie do domu na miesiąc**.
A. Hołodyniak
Piotrkowska 27.
8667-1

Anglija a wojna polsko-rosyjska.

Dyskusja w izbie gmin.

Paryż, 26 maja. (Tel. wł. „Gł. Pol.“). „Temps” podaje odpowiedź rządu angielskiego w izbie gmin na temat wojny polsko-rosyjskiej. Na cały szereg pytań w tej sprawie odpowiedział Bonar Law co następuje: Kiedy rząd polski zapytywał o radę w sprawie bolszewickich propozycji pokojowych, odpowiedziano mu, że powinien wziąć na siebie całą odpowiedzialność w razie przyjęcia tych propozycji.

Jeden z posłów pyta: „Czy faktycznie zostały wydane przez Austrię ogromne ilości amunicji, a następnie, dzięki aliantom, wysłane do Polski?” Pan Harmsworth odpowiedział, że to nieprawda, oraz, że kanclerzowi Austrii zwrócono uwagę, iż według traktatu wersalskiego materiał ten powinien być wydany aliantom, którzy jednak bynajmniej nie zamierzają dostarczyć go Polsce.

Bonar Law potem zaprotestował energicznie przeciw wiadomościom, jakoby ententa kiedykolwiek aprobowała ofensywę polską, lub w jakikolwiek sposób zachęcała rząd polski.

Niemcy o sukcesach oręża polskiego.

Nauen, 26 maja. (PAT). Radio. W dalszym ciągu refleksji powodowanych zwycięstwą pochodem wojsk polskich na Ukrainie gazety niemieckie przeciwstawiły ducho i patriotyzm polski zdemoralizowaniu armii bolszewickiej, zaznaczają, że jeżeli ducho wszystkich wojsk bolszewickich jest taki, jak armii 12-iej robotniczej, to ducho ten równa się zeru. Po przelataniu przez polaków pierwszego oporu tej armii nie stawia ona właściwie już żadnego dalszego oporu, niekajają na łeb na szyję, zatrzymawszy się aż nad Dnieprem. Tam właśnie też nie te wojska, ale świeże stawły pewien opór, lecz także bezskutecznie.

Niemcy o armii polskiej.

Nauen, 26 maja. (Pat.) Radio. Z okazji zwycięstw polskich na Ukrainie rozpisyje się prasa niemiecka o sile bitności i organizacji armii polskiej, nazywając ją jedną z najlepszych i najlepiej wykwapowanymi w Europie. Armia polska, rekrutująca się z najróżnorodniejszych formacji zestawionych w czasie wojny w różnych krajach, robi wrażenie armii międzynarodowej, bo widad w niej uniformy francuskie, angielskie, amerykańskie i inne. Jednakowo są u wszystkich tylko czapki, no i duch patriotyczny.

Akcja P. R. P. D. na Ukrainie.

(Tel. wł. „Gł. Pol.“)

Warszawa, 26 maja. Państwowy Komitet Pomocy Dzieciom współpracując z Amerykańskim Wydziałem Ratunkowym rozpoczął już jak wiadomo, akcję dożywiania na Ukrainie uwzględniając przede wszystkim miasta, prawie całkowicie pozbawione żywności.

Sytuację utrudnia sprawa waluty: 6 rodzajów monet ma wartość obiegową (carskie ruble, polskie marki, ukraińskie karbowance, sowieckie ruble kierieńskie, ruble, zytomińskie ruble), lecz kupić coś można tylko za polskie marki i carskie ruble, przyczem chłopi przyjmują tylko te ostatnie. W Zytomierzu i Kijowie przytulki dla sierot i szpitale pozba-

wione są całkowie żywności. To też P. R. P. D. zajął się przede wszystkim akcją dokonania w tych miastach, wysyłając tam znaczne transporty żywności. Do Zytomierza na miesiąc czerwiec wysłano żywności dla 8.000 dzieci, do Kijowa — dla 12.000.
W Zytomierzu uruchomiono już 10 istniejących kuchni.

Metody agitacji niemieckiej.

Olsztyn, 26 maja. (PAT). „Gazeta polska” w Kwidzynie zamieszcza pod tytułem „Propaganda niemiecka, propaganda nożowniców” następującą notatkę:
Wedle pewnych wiadomości, wyznacza się 1000 marek za głowę każdego z polskich działaczy. Plan jest przygotowany. Obecna chwila jeszcze się do wykonania nie nadaje. Naturalnie, że nie brak odpowiednich ludzi, którzy takiego zarobku skrzętnie się chwytają. Sami opowiadają, że łatwiej 1000 marek zarobić nie można.

„Narzędzi”, jako to ręcznych granatów, brauningów i t. p. dostarczy bojówka niemiecka. Wiemy przynajmniej, gdzie szukać należy sprawców o ileby którykolwiek z naszych polskich działaczy doznał jakiegoś wypadku.

Przeciwko zniemczaniu Torunia.

Toruń, 26 maja. (Pat.). Odbył się tu wielki wiec, zorganizowany przez stronnictwo mieszczańskie, zwołany w celu zaprotestowania przeciw niemożeniu miasta przez obecną Radę miejską. Zebrani w liczbie 5000 osób powzięli rezolucję, domagającą się natychmiastowego rozwiązania obecnej rady i zarządzenia wyborów do nowej Rady miejskiej, oraz by napisy nazw ulic były tylko w języku polskim. Rezolucje te przesłano do centralnych władz w Warszawie.

Z rady ligi narodów.

(Tel. wł. „Gł. Pol.“)

Paryż, 26 maja. Na konferencji rady ligi narodów załatwiono dotychczas tylko sprawę tyfusu, a o Gdańsku jeszcze nie mówiono.

Przed zwołaniem konwencji polsko-gdańskiej.

Gdańsk, 26 maja. (PAT). W dniu dzisiejszym rozpoczęły się w Gdańsku rokowania celem zawarcia konwencji polsko-gdańskiej. Obradom przewodniczy wysoki komisarz ententy Rigmald Tower. Toczy się one w obecności komisarza generalnego Rzeczypospolitej polskiej w Gdańsku, pana Macieja Biełostockiego.

Upelnomocnionymi do zawarcia konwencji z delegatami rządu polskiego są panowie: dyrektor departamentu min. spraw zagraniczn. Kazimierz Olszowski, jako przewodniczący, dalej podsekretarz stanu p. Leon Potczyński, generał Borowski i naczelnik wydziału p. Rundstein.

Gdańsk reprezentują członkowie rady stanu, nadburmistrz Sahn i pan Kamecke ora radca Szware. Rokowania te potrują zapewne czas dłuższy.

Konstytuanta Gdańska.

Gdańsk, 26 maja. (PAT). „Danziger Neueste Nachrichten” donosi: Przewodniczący Rady stanu nadbur-

mistrz Sahn zakomunikuje na jutrzejszym posiedzeniu Rady stanu po upoważnieniu go do tego przez nadkomisarza, że konstytuanta będzie zwołaną prawdopodobnie w połowie przyszłego tygodnia.

Bojówki czeskie ostrzeliwują Karwinę.

Frysztat, 26 maja. (PAT). Tej nocy bojówki czeskie w Dąbrowie rozpoczęły ostrzeliwanie Karwiny. W bojówkach czeskich znaczny udział brała żandarmerja czeska. Ostrzeliwanie trwało całą noc i ustało nad ranem. Następnie rozpoczęło się o godz. 10 i trwało do 12 w południe. Wskutek strzałów czeskich zostało zabitych 3 robotników polaków, a mianowicie Moidrzyk, Józef Wędzel i Papek, górniczy szybu Jana w Karwinie. Bojówki czeskie zajęły do Dąbrowy samochodami.

Cenzura prewencyjna na Śląsku cieszyńskim.

Cieszyn, 26 maja. (PAT). Działając pisma śląskie nie wyszły na znak protestu, przeciw zaprowadzeniu cenzury prewencyjnej. — Wszystkie pisma cieszyńskie wydały odezwę do ludności, w których tłumaczą swój krok i zapowiadają, że nie poddadzą się cenzurze, choćby to miało pociągnąć za sobą zawieszenie pism. Nado zapowiadają, że w razie niemożności wydawania pism drogą legalną, będą zmuszone postarać się o kontakt z czytelnikami na drodze nielegalnej, gdyż nie chcą pozostawić społeczeństwa polskiego na Śląsku w tak ważnej chwili bez polskiego słowa drukowanego.

Perfidja Czechów.

(Tel. wł. „Gł. Pol.“)

Warszawa, 26 maja. Dowiadujemy się, że Czechy są oburzeni na ostatnią mowę Patka. Domagają się oni utworzenia komisji ligi narodów dla zbadania sytuacji na Śląsku Cieszyńskim.

Na pożyczkę państwową.

Toruń, 26 maja. (Pat.) Jak donoszą pisma, oddział zdemobilizowanych halerczyków, wyjeżdżających w tych dniach do Ameryki, złożył na pożyczkę państwową 350.000 marek. Za tak patriotyczny czyn wyraził im zastępca dowódcy okręgu generalnego Pomorza pułkownik Mroziński najserdeczniejsze podziękowanie.

Na Wołyniu.

Zasiewy jare, z małymi wyjątkami, są już na Wołyniu na ukończeniu, tak w małej, jak i w większej własności. Z powodu braku deszczu i zasiewy jare i oziminy przedstawiają się nadal nieopieczając. W powiatach zachodnich procent nieobianych pól jest bardzo znaczny, z powodu już to braku nasion, już to braku inwentarza. Daleko lepiej pod tym względem przedstawiają się powiaty zachodnie. Z powodu braku maszyn i surowca w przemyśle panuje zastój. Handel, z powodu ograniczenia ruchu kolejowego, prawie ustał, a ceny na towary, sprowadzone z b. Kongresówki, prawie podwoiły wzrosły.

Nie chodźmy na Moskwę.

P. Roman Dmowski był na długotrwałej audjencji w Belwedrze. O czem była mowa na tej dwugodzinnej konferencji w czteryocznia wiadomo. P. Dmowski lojalnie nie zdradził z rozmowy ani słowa, a napastującym go wywiadowcom oświadczył, że uważa za najważniejsze obecnie sprawy ekonomiczne. Dodał, że długo był po za krajem i jeszcze nie jest au courant spraw polityki wewnętrznej.

P. Dmowski jest już drugą osobą w Warszawie z liczby znanych działaczy, który uchyla dante odpowiedź na palące za gadnienia polityczne przez powołanie się na ogromne znaczenie kwestji ekonomicznych. Pierwszym, który tak postąpił był działacz nie polski, a rosyjski — p. Teodor Rodiczew.

Ten ostatni na postawione mu wyraźne pytanie, czy rosyjskie grupy antysowieckie będą gotowe prowadzić swą akcję, ewentualnie, przygotowywać armję na terytorjum wyzwolonej Ukrainy, uznając przytem niezawisłość Ukrainy, odparł, że na tak ostro postawione pytanie odpowiedzieć odrazu nie może.

Z tego wszystkiego jednak, co p. Rodiczew mówił zupełnie wyraźnie wynikało jedno, że cały sukces polski na Ukrainie i wyzwołenie Ukrainy to tylko stąpy w walce z systemem sowieckim w Rosji. Takiego zdania jest najuczciwszy — prawdziwy, Aristydes liberalizmu rosyjskiego — p. Rodiczew. Nie można mu się dziwić. Ale z pewnych odezwań się organów endeckich po przyjeździe p. Dmowskiego można przypuszczać, że p. Dmowski wraz ze swą grupą opinię p. Rodiczewa podziela.

Narazie jeszcze obaj, jak sami mówią są zdezorientowani i wolą mówić o sprawach gospodarczych, nie o polityce, ale obaj myślą o polskim pochodzie na Moskwę.

Być może, iż p. Dmowski jeszcze namyśla się, jeszcze zastanawia się, ale albo pod tym hasłem poprowadzi swą trzodę, albo straci wszelkie oblice i zajmie się istotnie — odbudową przemysłu.

To drugie wyjście byłoby dla interesów Rzeczypospolitej wielką wygraną, a to dla następujących

względów. Jak słusznie postawił m. i. kongres P. P. S. chwila obęcna jest bardzo odpowiednią dla wznowienia rokowań pokojowych.

Polska dowiodła, że może prowadzić zwycięską ofensywę, dowiodła też, że odeprze najwłaściwszą ofensywę przeciw sobie. Państwa Ententy, a w każdym razie zawsze czynna i widząca jasno cele i drogi do nich, W. Brytania ani na chwilę nie przerywają swoich układów z Rosją sowiecką, nie troszcząc się nawet o wyraźne sformułowanie swego stosunku do wyzwolonej przez Polskę Ukrainy; trio delegacji sowieckiej bawi nad Tamiżą, a oficerowie angielscy doprowadzają do kapitulacji ostatnią rosyjską antysowiecką siłę zbrojną — korpus gen. Wrangla na Krymie. Tu trzeba zwrócić uwagę, że dzieje się to wówczas, kiedy Krym błaga Polskę o protektorat i kiedy wojska polskie, udzielając pomocy Ukrainie, mogłyby zająć Odesa.

Zestawienie tych wszystkich okoliczności przemawia wyraźnie za tem, iż Polska musi taksamo samodzielnie i stanowczo prowadzić swoją politykę pokojową, jak przeprowadziła, niko się o nic nie pytając, swoją akcją zbrojną na Ukrainie.

Otóż w takim momencie przedstawiane tej akcji jako wstęp do działania na rzecz zmiany porządku rzeczy w Rosji, było by nader zgubnem, uniemożliwiałoby rokowania, budząc wątpliwość o do szczerości zamiarów pokojowych Polski.

Czynnik miarodajny w Polsce muszą teraz wyraźnie powiedzieć, że Polskę nie nie obochodzi ustroj wewnętrzny w Rosji i że Polska niema najmniejszego zamiaru stwarzania w Kijowie, czy gdziekolwiekbaż ośrodku rosyjskiej akcji antysowieckiej.

Czechy, benjaminek Ententy, nie wahają się wymieniać czule i przyjazne noty z rządem sowieckim. U nas zaś nie wieździeć dla czego pokoutuje dotąd przekonanie, że stracimy łaski (N. B. bardzo wątpliwie) na Zachodzie, gdy nie tylko będziemy bić Rosję sowiecką, ale i z nią uładac się. Najwyższy czas ten przesąd odrzucić.

St. Gr.

Daremne wysiłki bolszewików na całym froncie.

Warszawa, 26 maja. (PAT). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 26 b. m.

Na południe od Dźwiny nieprzyjaciel rzucając nowe rezerwy odnowił zajęte walki w kierunku toru kolejowego Głębokie Budślaw. Walka na tym odcinku trwa. Na południe od Borysowa znaczne siły bolszewickie zdołały przekroczyć Berezynę. Oddziały nasze koncentracyjnym atakiem przebili się powrotnie do Berezyny odcinając nieprzyjacielowi odwrót. Wzięto kilkuset jeńców i kilkanaście karabinów maszynowych. Rozbitki nieprzyjaciela kryją się w popłochu w lasach za naszym frontem. Na froncie ukraińskim oddziały nasze na przedpolu przyczółka mostowego w Kijowie zajęły w wypadach Krasieczówkę i Trebuchową. Kolo Ryszczewy nad Dnieprem zręcznym manewrem rozbito oddział bolszewicki biorąc 48 jeńców. Pierwszy zastępca szefa sztabu generaln.

Kuliński general podporucznik.

Za gaz do oświetlenia i ogrzewania do 140 mk. za 1000 stóp sześciennych, za gaz do silników do 80 mk. za 1000 stóp sześciennych; cenę za gaz służący do oświetlenia budynków miejskich, pozostawić dotychczasową, bez zmiany.

Taryfa powyższa stosowana ma być od dnia 14-go kwietnia, aż do odwołania.

W związku z podwyższeniem taryfy — magistrat postanowił podnieść płacę zarobkową o 100 proc. wszystkim pracownikom gazowni, również od 14 kwietnia rb. (pracownicy el. żądali pierwotnie 200 proc., lecz następnie zgodzili się na redukcję).

Następnie dyskutowano nad wnioskiem nagłym frakcji „Poalej-Sjon“ i „Bundu“ w sprawie strajku pracowników piekarskich. — Frakcje wzywają magistrat by załatwił się jaknajprędzej załatwieniem zatargu pomiędzy czeladnikami piekarskimi, a właścicielami piekarni, przyznając żądane podwyżki.

Przydyent Rzewski oznajmił, że sprawa ta rozpatrywana będzie na konferencji u inspektora pracy w sobotę i że prawdopodobnie zatarg będzie załatwiony.

Radny Rapalski (P.P.S.) krytykując działalność magistratu i podkreślając ciężką pracę czeladników piekarskich i zastąpił członków Związku piekarskiego, domaga się przyznania żądanych podwyżek, mianowicie 120 proc. dla pracowników odpowiedzialnych i 130 proc. dla ich pomocników, czyli że pierwsi zarabiać mają 1080 mk. tygodniowo, drudzy zaś 787 mk. tygodniowo, przy osmiodziesięciodziesięciu godzinach pracy, przy 8-godz. dniu roboczym.

Po dyskusji uchwalono, aby magistrat niezwłocznie zajął się sprawą uregulowania żądań pracowników piekarskich.

Wiadomości bieżące.

Kwesta plebiscytowa.

Rozpoczęta pod egidą komitetu plebiscytowego okręgu łódzkiego wielka kwesta w ubiegłą niedzielę prowadzona jest bardzo energicznie i spodziewać się należy, że wyniki jej będą bardzo pomyślne. Trwająca w ciągu dwóch dni sprzedaż „Znaczków“ przez członków i członkinie komitetu odbywała się na ulicach w różnych punktach miasta i prawdopodobnie ze sprzedaży tej osiągnięto kilkadziesiąt tysięcy marek. W danej chwili odbywa się oblężenie wpływów, zarówno ze stolików jak i puszek.

Od dnia dzisiejszego t. j. od czwartku rozpocznie się po wszystkich instytucjach, sklepach, zakładach i mieszkaniach prywatnych sprzedaż nalepek w cenie od 2 do 100 mk. każda.

Niezależnie od tego zaprowadzone będzie od dzisiaj opodat-

kowanie wszystkich gości za spożyte potrawy i napoje w cukierniach, kawiarniach, restauracjach i jadłodajniach.

Wzmiankowana kwesta trwać będzie do dnia 7 czerwca włącznie.

Na plebiscyt.

W uzupełnieniu zamieszczonej przed paru dniami wzmianki podajemy, że dla uczczenia dnia Imienia Pani Generalowej Zofii Olszewskiej złożyli na jej ręce oficerowie Baonu Zap. Wojsk Telegraficznych 500 mk., przeznaczając sumę tą na cele plebiscytowe.

Mąka dla Łodzi.

Nareszcie, po wymianie szeregu depeesz i interwencji ministerjum aprowizacji — z zapowiedzianych 99 wagonów pszennej mąki amerykańskiej nadeszło do Łodzi z Gdańska 40 wagonów na potrzeby ludności miasta. Mąką tą zaczęto już wydawać.

W sprawie podwyższenia taryfy za energię elektryczną.

Na skutek wystąpienia magistratu m. Łodzi ministerjum spraw wewnętrznych nadeszło odezwę w sprawie zarządzania Urzędu elektryfikacyjnego, dotyczącego podwyższenia taryfy za energię elektryczną. W odezwie tej ministerjum oświadcza, iż zarządzanie powyższe nie pogwałca wcale praw obowiązujących i jako takie może być w całej rozciągłości zastosowane.

Biuro pomiarowe.

W Dyrekcji okręgowej robót publicznych województwa Łódzkiego otwiera się wydział pomiarowy, kierownictwo którego obejmuje geometra miejscowy, p. Kazimierz Jasiński.

Domy banków państwowych.

Dyrekcja okręgowa robót publicznych zajęła się sprawą domów, należących do banku Wołsko-Kamąskiego i banku Azowsko-Dońskiego przy ul. Mönuszkki, wychodząc z zasady, że domy te, stanowiące własność państwową w Rosji banków, wskutek wojny z Rosją sowiecką winny znajdować się w administracji rządu polskiego. W razie wyrażonej zgody ministerstwa robót publicznych domy te z dniem 1-go lipca przejdą pod instytucje państwowe.

Wręczenie sztandarów.

Niezapomniany dzień święcił Łęczyca 23 b. m. Społeczeństwo ziemi łęczyckiej wręczało sztandary pułkom, złożonym w znacznej części z ziemi tej synów, mianowicie: 37 pp. i 2 p. strzelców konnych.

Uroczystość zaszczylicili obecnością przedstawiciel Naczelnego Wodza, minister spraw wojskowych, gen. Leśniewski, oraz biskup polowy W. P. ks. Gall. Obecni byli też: Dowódca O. Gen. Łódź — gen. Olszewski, dowódca O. G. Kiel-

ce — gen. Frankowski, szef sztabu pułk. Kuchinka, dowódcy obdarowanych sztandarami pułków: major Kuś i mjr. Boguński, liczny zastęp oficerów, plutony honorowe 37 pp. i 2 p. strzelców konnych, przybyłe na uroczystość z frontu, delegacje oddziałów O. G. Łódź i t. d. Próż tego w uroczystościach wzięły udział szkoły, straż ogniowa, korporacje i zrzeszenia, tłumy publiczności, jednym słowem cała Łęczyca i jej okolice.

Uroczystość rozpoczęła się polową mszą na rynku łęczyckim, celebrowaną przez biskupa Galla w asystencji licznych kleru. Podniosłe kazanie wygłosił ks. poseł Nowakowski.

Po poświęceniu skrzących się złotymi haftami sztandarów i wręczeniu ich przez ministra wojny do wódców pułków, w imieniu komitetu fundacyjnego przemówił dr. Ziemnicki, kończąc okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej. Naczelnika państwa i armji polskiej. Następnie odbyła się ceremonia wbijania gwoździ w drzewca sztandarów, wódcze defilady sztandarów przed zgromadzonymi w rynku oddziałami. Zakończeniem uroczystości była defilada przed generalicją. Defilującą pensjonarki łęczyckie obrzuciły generalicję i oficerów deszczem barwnego kwiecia.

O godz. 2 po poł. rozpoczął się bankiet dla przybyłych gości w sali miejscowego teatru.

Instruktorzy oświatowi w Łodzi.

Wezoraj, t. j. w piątym dniu pobytu w Łodzi, instruktorzy oświatowi o godz. 9-ej rano byli w szkole pomocniczej, następnie o o godz. 10 i pół wzięli Bibliotekę publiczną, przy ul. Andrzeja 14, gdzie szczegółowych objaśnień udzielał kustosz i bibliotekarz p. Augustyniak. Od godz. 12 do 2 goście warszawscy byli w komisji powszechnego nauczania. Wyjaśnień udzielał p. Zalewski, w obecności decernenta Wydziału Szkolnictwa dr. Kopcińskiego. — Wieczorem byli na posiedzeniu Rady Miejskiej.

Wolne posady nauczycielskie.

W publicznych szkołach powszechnych waknie wiele posad nauczycieli (lek), przeważnie od 1 sierpnia lub 1 września.

Wynagrodzenie początkującego nauczyciela równa się poborom urzędnika X kategorii płacy, oprócz tego dla nauczyciela mieszkanie, opał i ziemię w naturze, lub odpowiednie równoważniki pieniężne. Kierownicy szkół otrzymują osobne wynagrodzenie. W niektórych okręgach otrzymują nauczyciele także deputat, względnie dodatki od gminy lub sejmiku. Bliższych wiadomości zasięgnąć można w biurze pośrednictwa pracy przy Ministerstwie wyznań religijnych i oświecenia publicznego (Aleje Ujazdowskie Nr. 20, IV piętro), względnie w biurze szkolnictwa polskiego w Krakowie, Basztowa Nr. 1, w godzinach biurowych.

Zgłaszać się należy osobiście lub piśmiennie z dokumentami.

W sprawie zmiany nazwisk.

Departament administracyjny Województwa Łódzkiego nadesłał do starostów i komisarza Rządu w Łodzi okólnik w sprawie zmiany nazwisk na podstawie wydanej przez ministerjum spraw wewnętrznych ustawy.

W myśl tego okólnika, przedswzrostkiem należy zbadać, czy od podania i załączników wniesiono przepisana opłatę stemplową, następnie przekonać się, czy wyłuszczone w prośbie powody zamierzonej zmiany nazwiska. Metryka chrztu względnie urodzenia winna być przedłożona w pełnym wypisie. Jeśli petent jest żonaty, winien on przedłożyć także wypis aktu zaślubin a jeśli ma dzieci — również i wypisy z aktów urodzenia tychże.

O ile poszczególni członkowie rodziny są pełnoletni i zamierzają równocześnie z głównym petentem zmienić swoje dotychczasowe nazwisko natenczas winni oni prośbę również podpisać lub złożyć w tej mierze protokolarne oświadczenie.

Taksa za pozwolenie na zmianę nazwiska wynosi 3.000 mk., od której na prośbę może minister spraw wewnętrznych w całości lub w części zwolnić.

Spółki wodne.

Dyrekcja robót publicznych województwa łódzkiego zwróciła się do starostów z odezwą w sprawie organizowania spółek wodnych. Zdanem dyrektora ulepszenia wodne, poprawa łąk, wyzyskanie energii wodnej i ochrona przed szkodami wodnymi dadzą się bardzo często łatwo przeprowadzić i wykonać drogą spółek wodnych. Takie spółki oparte na zasadzie dobrowolnego przystąpienia większości, a nie na zasadzie przymusu, a niewielkim kosztem, przynoszą ogromne korzyści gospodarce.

Znaczek na T. K. O.

W dniu 8-go czerwca odbędzie się kwesta (dzień znaczka) na rzecz T. K. O.; zebranie organizacyjne kwartarzy i odbędzie się w nadchodzący piątek, dn. 28 maja, o g. 8 i pół w lokalu uniwersytetu ludowego, Dzielnia 44. Życzących sobie wziąć udział w kwestie zarząd uprasza o jaknajliczniejsze przybycie.

Teatr żołnierski.

Dnia 29 maja, o godz. 19 min. 30 w Domu Ludowym, Przejazd 34, staramiem Reforatu Oświatowego D. O. G., odbędzie się dla wojskowych i ich rodzin przedstawienie teatru żołnierskiego. Całkowity dochód z przedstawienia przeznaczono na plebiscyt. Bilety wcześniej nabywać można w Referacie Oświatowym D. O. G. Długa 47.

Podczas przedstawienia przegrywać będzie orkiestra B. Z. 3 p. Wojsk Kolejowych.

TEATR POLSKI Dzielnia 18 pod dyr. Franciszka Rychłowskiego. Czwartek, 27.V. Po raz pierwszy. „W sieci“ Kisielewskiego.

Utonięcie.

Wezoraj, w stawie Scheblera, na Wiźewie kąpało się 4-ech chłopców, z których jeden uczeń gimnazjum 16-letni Waław Pomorski, syn obywatela z ul. Wilczej 5 zaczął tonąć. Na krzyk towarzyszy nadbiegł na pomoc poliejanci, lecz po dwugodzinnych poszukiwaniach wydobyto już trupa.

POŻYCZKA ODRODZENIA jest najpewniejszą lokatą kapitału.

Giełda łódzka. Z dnia 26 maja 1920 r.

Ruble carskie po 500	— 249 —
—; ruble dumskie po 1000	—
—; franki szwajcarskie	—
—; franki francuskie 14.50	—
—; funty szterlingi 770	— 765 —
—; dolary Stanów Zjednoczonych 194	— 192 —
—; 5 pr. Listy zastawne m. Łodzi VII 200	— 196.75 —
—; 4 i pół proc. Listy zastawne m. Łodzi	—
—; Czeki na Berlin 550	— 525 —
—; Marki gotówką po 1000	540 — 530.
Tendencja chwiejna dla walut.	

Giełda warszawska. Waluty i czeiki. Notowania z dnia 26 maja.

Waluty: ruble carskie po 500	— 256 —
—; ruble dumskie po 1000	— 54 —
—; drobne 42	— 43 —
—; franki francuskie	— 14.90 —
—; funty szt. — 775.	—
—; dolary Stan. Zjednoczonych	— 192 — 189.
—; dolary kanadyjskie	— 150. —
—; leje rumuńskie — 3.70	—
—; marki niemieckie po 1000	— 550 — 560,
—; po 100 — 515 — 560 — 550;	—
—; Czeki: na Paryż	— 15.38 — 14.90 —
—; na Szwajcarję	— 36.25 — 37.75;
—; na Londyn	780 — 770 —
—; na Nowy Jork	200. — 198;
—; na Berlin	530. — 563. — 560.

Potrzebni roznosiciele i roznosicielki do roznoszenia gazet. Wiadomość w Adm. „Głosu“

Casino

MOTTO: Kto z Was bez grzechu, niechaj pierwszy na Nią rzuci kamieniem.

Casino

Epea upadku i odrodzenia kobiety. Wstrząsające dzieło duszy ludzkiej.

„Zmarłychwstanie” (Woskresenje)

Wielki dramat w 6 aktach, inscenizowany podług wiekopomnego dzieła **Lwa Tołstoja.**

Rolę KATARZYNY MASŁOWEJ wykonała wszechświatowej sławy artystka

Marja Jacobini

UWAGA: Na zasadzie art. 5 dekretu z dnia 7.II 1919 r., wzbronione jest wystawianie na widok publiczny zewnątrz kinematografów fotografii, rysunków i plakatów obrazowych.

Początek przedstawień o g. 3 ej. Orkiestra pod batutą L. Kantora.

Soda kaustyczna i szkło wodne, katalonia, kwas siarczynowy 66 proc., kwas solny 22 proc., kwas octowy, amoniak, terpentyna, nigrozyna, sól techniczna i t. d. poleca po cenach przystępnych **Skład Chemikalni A. ZALC Benedykta 10. 7954—2**

Mechaniczna tkalnia SAMUELA REICHMANA Sienkiewicza 3/5, IV piętro, została uruchomiona. Przyjmujemy wszelkie roboty, wchodzące w zakres korto wych i szerokich angielskich warsztatów. Na miejscu będą udzielane wskazówki do wyrobu wszelkich materiałów, jakoteż deseniowania. 390-1

Futrzane rzeczy wszelkiego rodzaju kupujemy i płacimy 100 procent drożej. Susznik Dawidowicz, Piotrkowska 19 w podwórzu. Przyjmujemy różne reperacje. 49-10

Okazyjnie do sprzedania maszyna do szycia, 2-tygielna Singera, mało używana. Wiadomość: ul. Piotrkowska 59, w mieszkaniu „Rogów“ rano od 9 do 12-tej i po poł. od 4 do 6-jej. 612—2

BRYLANTY Kupuję złoto, srebro, „perły“ diamenty, biżuterję kupuję płacąc najwyższe ceny. **S. Wilich. 182-30** Konstantynowska 7, praca oficyna, I piętro. 107-10

PRENUMERATA: Miesięcznie Mk. 32.— Kwartalnie Mk. 90.— Za odroczenie dopłaca się Mk. 3.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 40.00. Kwartalnie 120.00. Zastrach. Mk. 50.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Zwyczajne: 250 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy. Drobne: 40 fen. za wyraz, najmniej 4.00 Mk. Poszukiwanie pracy 30 fen. wyraz. Nadestane: przed tekstem 8.00 Mk., w tekście 10 Mk. po tekaście 5.00 fen. za wiersz petit. (str. 5 szp.). Nekrologi: 3.50 Mk. za wiersz petit. (str. 5 szp.) Zarezygnowe i zaślubinowe po Mk. 150 po tekaście. Za termin, druk ogłosz. i ofiar adm. nie odpowiad.

